

W cieniu Gułagu.
Urodzona za Stalina jako Niemka
Film dokumentalny, Niemcy 2011
reż. Loretta Walz

DYSTR. DVD: LORETTA WALZ VIDEOPRODUKTION IN
 KOPRODUKTION (90 MIN.)

Chciałbym zainteresować Czytelników niemieckim filmem dokumentalnym sięgającym do historii systemu totalitarnego. Zdjęcia do filmu *W cieniu Gułagu* ukończono pod koniec marca 2011 roku, a jego premiera miała miejsce 6 kwietnia w Muzeum Filmowym w Düsseldorfie. Mnie udało się go zobaczyć nieco wcześniej, bo „światowa premiera” odbyła się podczas seminarium historycznego w Krzyżowej.



Twórcy filmu przedstawiają historię Niemców, którzy wyjechali do rządzonego przez Stalina Związku Sowieckiego, zwiedzeni obietnicą szczęśliwego życia w państwie „sprawiedliwości społecznej”. Na film składa się kilka opowieści owych emigrantów oraz wspomnienia ich dzieci urodzonych już w ZSRR i powracających po latach do NRD. Są wśród nich bibliotekarka, tłumacz, inżynier budowlany, slawistka, radca ambasady NRD w Bangladeszu, inżynier, ogrodnik i elektromechnik – zazwyczaj członkowie niemieckiej partii komunistycznej.

Film podzielono na kilka części: rozpoczyna go rozdział tytułowy, druga część przedstawia Moskwę jako światową stolicę komunizmu. Trzecia zatytułowana jest *Czas wielkich represji*, kolejne to: *Wielka wojna ojczyźniana*, *Zwycięstwo i oswobodzenie*, a ostatnia *Druga ojczyzna – NRD*. Opowieści z ich życia zaprezentowane zostały w formie historii mówionej. Przeplatane są czarno-białymi archiwalnymi zdjęciami z ZSRR. Zobaczymy więc sowieckie więzienia i obozy pracy w Kazachstanie i Worskucie, kopalnie złota w Magadanie, gdzie bohaterowie filmu pracowali w polarnym zimnie. Ich jedyną „winą” i przyczyną uwięzienia była niemiecka narodowość. Relacje bohaterów dokumentują przypadki osób nagle zaginionych i rozstrzelanych, ukazują również tzw. normalne życie w zamkniętym społeczeństwie radzieckim.

Film ogląda się jednym tchem, w napięciu, nie ma powodów do znużenia czy zniecierpliwienia. Widz dowie się na przykład, co znaczyła tajemnicza litera „R” w języku radzieckich dygnitarzy. *W cieniu Gułagu* ma duże walory edukacyjne i mam nadzieję, że wkrótce będzie dostępny w Polsce, tymczasem zainteresowanym pozostają poszukiwania w sieci.

BARTOSZ STRANC